Nr. 233 SOSNOWIEC, niedziela dnia 15 października 1916 roku. Rok XI

KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Dęblińska Nr. 7.

Od Magistratu m. st. Warszawy.

Nadzwyczajne obowiązki, jakie obecnie po za normalnemi zadaniawi musi spełniać stolica kraju, zwłaszcza konieczność okazania pomocy szerokim warstwom ludności, często nie stanowiącej stałego jej zaludnienia, ponoszenie przez Miasto wydatków o charakterze krajowym i skarbowym, jak również wywiezienie miejskiego kapitału zapasowego do Moskwy, w końcu czasowe zmniejszenie napływu podatków z nieruchomości—stawiają miasto w konieczności zaciągnięcia nowej pożyczki.

Niewątpliwość zwrotu kapitału wywiezionego, pewność wpływu zaległych podatków, zabezpieczonych przed wszystkimi długami hypotecznymi i pokrycie po wojnie wydatków, poniesionych za kraj i za skarb,—pozwalają ustalić spłatę pożyczki w bliskich terminach.

Dotychczasowy dług Miasta, łącznie z pożyczkami, zaciągniętemi podczas okupacji, wynosi 72 miljony rubli, co stanowi zaledwie osiemdziesiąt kilka rubl na mieszkańca, wobec kilkakrotnie większych długów, obciążających miasta Europy środkowej.

Obligi miejskie gwarantowane są całym majątkiem i dochodami miasta, na które składają się:

1. **Znaczny majątek w licznych gmachach, placach i obszarach podmiejskich, których wartość, oceniana obecnie na 100 miljonów rubli, niewątpliwie będzie się zwiększała.**
2. **Własne przedsiębiorstwa dochodowe** (wodociągi, kanalizacja, tramwaje), przynoszące wydatne zyski oraz przedsiębiorstwa koncesyjne, które po terminie koncdsii przejdą na rzecz Miasta.
3. **Przywilej podatkowy, zgoła niewyzyskany,** — (dotychczasowe podatki wynoszą niespełna rub. 7. — na mieszkańca, gdy w miastach Europy środkowej są one kilkakrotnie wyższe.

W przeświadczeniu o świetnej przyszłości miasta i w pewności odzyskania przez stolicę dawnego jej dobrobytu, pierwsze z wyborów władze miejskie ogłaszają z całą odpowiedzialnością zapisy na nową pożyczkę miejską na warunkach poniżej wyłuszczonych.

PROSPEKT

subskrypcji na 5½% pożyczkę

m. st. Warszawy 1916 r.

Magistrat m. st. Warszawy zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dn. 12 września 1916 r., zatwierdzoną przez władze w dn. 26 września 1916 r., wypuszcza pożyczkę miejską 5½%, niepodlegającą opodatkowaniu, na warunkach następujących:

1. **Pożyczka ta pod nazwą 5½% pożyczki miasta stołecznego Warszawy 1916 r.,** będzie wypuszczona w obligacjach po rb. 50, 100, 300, 500, 1000 i 3000. Obligacje będą wypuszczone na okaziciela i zaopatrzone w półroczne kupony na lat 15, płatne 1 kwietnia i 1 października każdego roku bez żadnych potrąceń. Bieg procentów od pożyczki liczy się od 1 października 1916 r., czyli że pierwszy kupon będzie płatny 1 kwietnia 1917 r.
2. **Amortyzacja pożyczki rozpocznie się I Października 1918 r.** i będzie wykonaną drogą losowania co pół roku w lipcu i styczniu, przyczem amortyzacji ulegnie corocznie 1/30 część zrealizowanej pożyczki. Magistrat zastrzega sobie jednak prawo skupu całej lub części pożyczki, w tym ostatnim wypadku drogą losowania, po nominalnej cenie 100 za 100 poczawszy od dn. 1 października 1919 r., w każdym terminie płatności koponów. O takim skupie pożyczki będzie podane do publicznej wiadomości na trzy miesiące przed terminem skupu.
3. Terminowa zapłata za kupony i amortyzacja pożyczki zabezpiecza się całym majątkiem i dochodami miejskimi.
4. Obligacje będą przyjmowane po cenie nominalnej, jako kaucje przy wszelkich umowach z Magistratem.
5. Magistrat poczyni stosowne zarządzenia celem wprowadzenia obligacji tej pożyczki, jak tylko się to okaże możliwem, na Giełdę Warszawską.

Zapisy na pożyczkę po cenie rb. 93. za rb. 100 — będą przyjmowały w dniach od 9 do 23 października r. b. włącznie **KASA GŁÓWNA MAGISRATU** oraz następujące banki i domy bankowe w Warszawie.

1. **Bank Handlowy w Warszawie,**
2. **Bank Dyskontowy Warszawski,**
3. **Bank Zachodni,**
4. **Bank Przemysłowy Warszawski,**
5. **Bank Kupiecki Łódzki, oddział w Warszawie,**
6. **Kasa pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich,**
7. **Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,**
8. **Bank Handlowy W m Landau,**
9. **Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie,**
10. **Bank Towarzystw Spółdzielczych,**
11. **Bank Handlowy w Łodzi, oddział w Warszawie,**
12. **Bank Ziemiański,**
13. **Bank Kredytowy,**
14. **Adam Piędzicki,**
15. **S. Natanson i S wie,**
16. **A. Peretz i S-ka,**
17. **Markus Kroll,**
18. **D. M. Szereszowski,**
19. **August Minkowski,**
20. **Edward Landie,**
21. **Felicjan Sokołowski i**
22. **Stanisław Lesser,**

oraz filie powyższych banków na prowincji.

Magistrat zastrzega sobie prawo wcześniejszego zamknięcia subskrypcji.

Pragnący wziąć udział w subskrypcji, winni w oznaczonym wyżej terminie wnieść tytułem przedpłaty 10 proc. zadeklarowanej do nabycia sumy. Przypadająca do zapłaty reszta należności winna być wpłacona, pod rygorem utraty na rzecz Miasta przedpłaty, do tej samej instytucji, która przyjęła przedpłatę, w dniu 4 listopada r. b. z dopłatą kop. 52 do każdych rb. 100 —, tytułem wartości kuponu za czas od 1 października do 4 listopada 1916 r.

Wypłaty powyższe winny być uskutecznione w rublach.

Po zapłaceniu należności i za zwrotem pokwitowań na przedpłatę będzie wydane świadectwo tymczasowe, które będzie służyło za dowód na otrzymanie odpowiedniej sumy w obligacjach po ich przygotowaniu.

1415

Kościuszko.

(W 99-ą rocznicę).

Każdorocznie w dn. 15 października w krypcie grobów królewskich na Wawelu odprawiana jest Msza św., po skończeniu której kapłan zwraca się do wiernych z następującemi słowy: „Módlmy się za duszę ś. p. Tadeusza Kościuszki, Naczelnika Narodu".

Jutro więc przy sarkofagu mieszczącym w sobie prochy największego bohatera Polski ujarzmionej wzniosą się modły strzeliste, jako w 99 rocznicę doczesnego zgonu tego, o którym od tylu lat rozbrzmiewa tak popularna zwrotka naszej pieśni patryotycznej:

Patrz Kościuszko na nas z Nieba,
Jak w krwi wrogów będziem brodzić,
Twego męstwa nam potrzeba,
By ojczyznę wyswobodzić.

Jeżeli przez całe stulecie naszej martyrologii łączyliśmy zawsze najgórniejsze aspiracje z jednomyślną czcią dla Kościuszki, obecna chwila przełomowa tembardziej chyba winna ten kult narodowy spotęgować, zwłaszcza, gdy już tylko jeden rok nas oddziela od stuletniego aniwersarzu, który da Bóg obchodzić już będziemy w zmartwychwstałej Polsce.

Jakkolwiek bowiem cały wysiłek żywego narodu jest obecnie skierowany ku promiennej przyszłości odrodzonego bytu, niemniej nie tracimy z uwagi i pamięci wielkiej przeszłości,oraz tych bohaterskich duchów, którym przedewszystkiem zawdzięczamy ów niezłomny hart przetrwania w ciągu tylu pokoleń.

A w tym korowodzie wielkich duchów ofiarnego patryotyzmu dla Polski, któż zajmował najwybitniejsze stanowisko, jeżeli nie Tadeusz Kościuszko, który był zarówno orężnym jak i duchowym Naczelnikiem swego narodu? Bo i do Kościuszki stosują się najzupełniej słowa wyrzeczone przez innego bohatera naszego (Stefana Czarnieckiego), że nie powstał „ani z soli, ani z roli — ale z tego, co go boli".

*

Urodzony w 1746 r. w Mereczowszczyznie w pow. Słonimskim, jako syn Ludwika, miecznika województwa brzeskiego i Tekli z Ratomskich, Tadeusz Kościuszko herbu Roch kształcił się w korpusie kadetów w Warszawie, zkąd, jako jeden z najbardziej celujących uczniów, wysłany został w 1767 roku kosztem Rzeczypospolitej na dalsze studja zagranicę. Przebywał w Niemczech, we Włoszech, a najdłużej we Francji, gdzie studjował fortyfikację i taktykę morską i powrócił do Ojczyzny w 1774 r. w stopniu kapitana artylerji.

Niebawem jednak wskutek zajść osobistych z hetmanem polnym Sosnowskim opuszcza Ojczyznę i podąża do Ameryki, gdzie bierze czynny udział w walce o niepodległość, jako adjutant Waszyngtona a następnie pułkownik inżenierji, a w końcu generał brygady, obdarzony orderem Cyncynata i prawem obywatelstwa za znamienite czyny oddane Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej.

Nie zapomina jednak o ziemi Ojczystej, do której 1783 r. powraca i wstępuje ponownie w służbę wojskową jako generał brygady, aby w następstwie zaszłych wydarzeń wziąć czynny udział w obronie Rzeczypospolitej, której wolności groziła obca przemoc. Bohaterskie czyny w bitwach pod Zieleńcami i Dubienką spopularyzowały imię generała Kościuszki w całym narodzie, ale przystąpienie króla Stanisława do Targowicy skłoniło Kościuszkę podać się do dymisji i wespół z wielu generałami wyjechać za granicę. Wkrótce jednak następuje drugi rozbiór Rzeczypospolitej, Kościuszko przeto powraca do Ojczyzny, ogłoszony przez wszystkich patryotów jako Naczelnik zbrojnego powstania narodowego. Ostatni ten wysiłek orężny dogasającej Rzeczypospolitej, którego duszą był Naczelnik, skończył się jak wiadomo klęską Maciejowicką, po której Kościuszko znika z widowni czynnego działania nie przestając być aż do zgonu prawowitym Naczelnikiem swego narodu.

Po wydostaniu się bowiem z niewoli rosyjskiej udaje się do Ameryki, zkąd jednak w 1798 r. wraca do Francji gotów każdej chwili wznowić w Ojczyznie walkę o odzyskanie jej niepodległości. Liczy z razu na republikańską Francję, a później na Bonapartego, gdy ten tworząc Legiony polskie, daje do zrozumienia, że w planach jego jest zamiar wskrzeszenia Rzeczypospolitej.

Ale Kościuszko na wskroś przeniknął samolubne zamiary wielkiego światoburcy, który nigdy na serjo o los Polski się nie troszczył, wykorzystując zawsze bohaterstwo i entuzjazm patryotycznego narodu, dla własnych imperjalistycznych widoków. I dlatego, nie otrzymawszy od Napoleona żadnych przyrzeczeń w przedmiocie pełnej restytucji Polski jako państwa, trzymał się Naczelnik na uboczu, niczemu nie przeszkadzając, ale i nie biorąc osobistego udziału w akcji orężnej narodu po stronie Francji napoleońskiej.

Przebieg dalszych wydarzeń dowodnie stwierdził, że Kościuszko żywił uzasadnioną nieufność względem Napoleona, jak również nie dał się później złudzić obleśnym obietnicom rzekomego „wskrzesiciela" Królestwa Polskiego, cesarza Aleksandra I-go. Po rozmowie z tym ostatnim udał się Naczelnik do Szwajcarji, aby resztę dni, nieskalanego niczem ziemskiego żywota dokonać na wolnej ziemi Helwetów, gdzie osiadł w Solurze w domu przyjaciela swego Zeltnera. Tam też w dn. 15 października 1817 r. ułożył się do snu wiecznego. W rok później śmiertelne jego szczątki z jednomyślnej woli narodu przewiezione zostały do Krakowa, gdzie spoczęły w grobach królewskich na Wawelu.

*

I nikt dziś w całej Polsce nie poważy się uczynić zarzutu nieśmiertelnej pamięci Tadeusza Kościuszki, że w kilku momentach wydarzeń dziejowych, uchylił się do powzięcia decyzji w tym lub owym czynie politycznym, mającym związek z przyszłym bytem Polski. Bohater z pod Racławic i twórca Uniwersału Połanieckiego(wiekopomny akt uwolnienia włościan z poddaństwa), utrwalił się w sercach i duszy narodu, jako uosobienie najofiarniejszej i nieskazitelnej miłości Ojczyzny, jako najszczytniejszy wzór męstwa orężnego i dojrzałości politycznej,a zarazem najprawdziwszy rzecznik demokratyzmu polskiego. Oto bowiem na pół roku przed zgonem w akcie urzędowym sporządzonym w d. 2 kwietnia 1817 roku, oznajmia ostatnią swą wolę, aby mieszkańcy dziedzicznej jego wsi Siechnowice na Litwie zostali raz na zawsze zwolnieni od pańszczyzny i wszelkich robocizn, z obowiązkiem jedynie utrzymywania swym kosztem miejscowej szkoły początkowej.

Mamy niepłonną nadzieję, że na przyszły rok, w stuletnią rocznicę urządzony zostanie w grodzie podwawelskim, wielki obchód ku czci Naczelnika Narodu. Obecnie zaś zwracamy uwagę, że znany historyk dr. Feliks Koneczny opracował już i wydał w Poznaniu dwutomową monografię o Kościuszce opatrzoną paruset ilustracjami. Dzieło to wydane przez znaną firmę poznańską Rzepeckiego, jest już w obiegu księgarskim. Inauguruje ono cały szereg publikacji, w jakie niewątpliwie będzie obfitował przyszły rok jubileuszowy, który się łączyć będzie z niepodległym, daj Boże, bytem Ojczyzny naszej.

Externus.

Z widowni wydarzeń.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 12 października.

Wschodni teren walk:

Położenie jest niezmienione.

Teren walk w Siedmiogrodzie.

Kotliny Györgyő i Mszek, oraz górna i dolna Csik, są wolne od nieprzyjaciela. Pościg trwa w dalszym ciągu.

Na drodze Csik — Szereda — wąwóz Gymes przeciwnik stawia jeszcze zacięty opór.

W zwycięskich potyczkach na wzgórzach pogranicznych, na wschodzie i na południowym wschodzie od Kronstadtu wzięto do niewoli 1 oficera, 170 szeregowców i zdobyto 2 działa.

Zachodni teren walk:

Front wojsk generała-feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego:

Wielkie nowe usiłowania Anglików i Francuzów przełamania frontu pomiędzy Ancre a Somme nie powiodły się w zupełności. Nieprzyjaciel przypuszczał, iż za pomocą użycia mas artylerji i wzmocnionej świetnie rezerwami piechoty, uda mu się osiągnąć cel. Dzielne wojska generałów Sixt v. Armina, v. Böhna i v. Garniera utrzymały po ciężkich walkach niezachwianie swe stanowiska Główny napór wielokrotnych ataków skierowany był przeciwko frontowi od Courcelette, aż do lasu St. Pierre — Vaast. Wielokrotnie dochodziło do zaciętych zapasów ręcznych w naszych liniach z przeciwnikiem, który zdołał się wedrzeć chwilowo. Pomimo sześciokrotnych nieudanych szturmów na stanowiska nasze pod Sailly, ruszyli Francuzi do szturmu także i w nocy; również i ten atak został odparty. Walka na północnym-zachodzie od tej miejscowości nie została jeszcze ukończona.

Na północnym-zachodzie od Gueudecourt piechota branderburska powitała, stojąc, niszczącym ogniem kolumny angielskie.

Na południe od Somme kontynuowane są ataki francuskie pomiędzy Fresnes — Mazancourt a Chaulnes. Po większej części zamarły one w naszym ogniu zatorowym.

O cukrownię w Genermont ponownie rozwinęły się zacięte walki. Rozstrzygnęły się one na naszą korzyść.

Główna część Abaincourt po zaciętych zapasach pozostała w naszem posiadaniu. W ostatnich walkach wzięliśmy do niewoli około 200 Francuzów. w tem 4 oficerów.

Grupa wojsk niemieckiego Następcy Tronu.

Na wschodzie od Mozy i w okolicy na zachodzie od Markirch (Wogezy) trwa ożywiona działalność ogniowa. Na zachodzie od Markirchu odparto natarcia francuskie.

Lotnicy nasi zaatakowali skutecznie silną nieprzyjacielską eskadrę lotniczą, znajdującą się w drodze do południowych Niemiec i poparci działami obronnemi, zestrzelili 9 latawców. Według posiadanych doniesień, zarzuconemi bombami zabito 5 osób, raniono 26. Wyrządzone szkody — nieznaczne. Szkody wojskowe nie powstały.

Bałkański teren walk.

Grupa wojsk gen.-feldmarszałka Mackensena.

Nic nowego.

Front macedoński.

Po obydwóch stronach drogi żelaznej Monastyr — Florina ożywione walki artylerji.

Ataki serbskie na łuk Cerny także i wczoraj nie odniosły żadnego powodzenia.

Na froncie Strumy trwają potyczki z nieprzyjacielskimi oddziałami wywiadowczymi.

Stanowiska pod Orfano znajdują się w ogniu nieprzyjacielskim, kierowanym z lądu i z morza.

Pierwszy generał kwatermistrz LUDENDORFF.

Treść noty koalicji.

BERN, 13 paź. Z powodu wydania floty greckiej koalicji, dzienniki medjolańskie donoszą z Aten, co następuje: Nota koalicji zawierała żądanie, aby greckie okręty wojenne „Kirlkisz", „Lemnos" i „Awerow" najdalej do g. 1 po południu znajdowały się na kotwicy na swych dotychczasowych miejscach, następnie ażeby zamki dział, torpedy i amunicję przeniesiono na ląd, wreszcie ażeby załogi okrętów i sztaby zmniejszono do ⅓ części. Prócz tego, mniejsze okręty miały być przeniesione w pełnem uzbrojeniu do Koratrini. Załogom pozostawiono swobodę, co do opuszczenia okrętów. Wreszcie nota koalicji domagała się, wydania baterji i szańców dominujących nad Bay i Acquadukte, jak również obydwóch ważnych portów, oraz rozbrojenia pozostałych portów. Oficerowie koalicji przeznaczeni zostaną do spełniania władzy policyjnej i do strzeżenia komunikacji okrętowej w Pireusie, ażeby zabezpieczyć flotę i armję wschodnią koalicji. Inni oficerowie koalicji obejmą obowiązki policji i służby kolejowej. Rząd grecki odpowiedział, iż czuje się obowiązanym zaprotestować z powodu krótkiego terminu wyznaczonego na odpowiedź, oraz z powodu postawionych żądań, lecz że zarazem ulega tym żądaniom.

Ateny w rękach Koalicji?

KARLSRUHE, 13 października (BTW). „Züricher Tagesenzeiger" donosi z Paryża: Jak donoszą dzienniki paryskie z Aten, stolica Grecji obsadzona została wojskowo przez koalicję. Silne oddziały francuskie i angielskie obsadziły domy i gmachy publiczne. (Wiadomość ta wymaga jeszcze potwierdzenia. Przyp. Red).

Król grecki zamierza uciekać.

AMSTERDAM, 13 października (B. T. W.) Do „Daily Mail" donoszą z Aten, iż król Konstantyn szykuje się do ucieczki. Do Larissy odeszły już podobno duże bagaże i środki żywności. Specjalny pociąg kolejowy stoi pod parą, gotowy do odjazdu do Larissy.

Pogłoski pokojowe.

ZURICH, 13 października (BTW). Nawiązując do pogłosek pokojowych, przytoczonych przez socjalno-demokratyczny „Berner Tagwaebt" pisze, iż mogłoby się zdawać, że dziennik nieświadomie popełnia nadużycie, a następnie nadmienia, iż nie chce o tem mówić nic więcej, by nie wpłynąć ujemnie na rozwój wypadków.

Ten sam dziennik donosi z Rzymu: „Dobrze poinformowane sfery Rzymu zapewniają, że poseł rosyjski przy Kwirynale 20 października wyjeżdża na urlop, prawdopodobnie do Lucerny. Jednocześnie ma być odwołanych czterech wysokich oficerów rosyjskich sztabu generalnego z włoskiej kwatery głównej. Stosunki pomiędzy Sonnino i posłem rosyjskim, który silnie akcentuje stanowisko swego rządu, pozostawiają podobno wiele do życzenia. Nie uległy one tembardziej polepszeniu wskutek ostatniego listu odręcznego do króla Wiktora Emanuela, przesłanego do włoskiej kwatery głównej za pośrednictwem attaché wojskowego przy poselstwie rosyjskiem w Paryżu".

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dn. 14/X.

— **Nabożeństwa.** Porządek nabożeństwa w sosnowieckim kościele parafialnym jutro w niedzielę będzie następujący: Msze św. o godz. 6, 8, o 9 uczniowska i o 10-ej rano. Suma o godzinie 11-ej. Nieszpory o 3-ej i pół popołudniu.

Wynik loterji R. G. O.

Wynik loterji R. G. O. wbrew pierwotnym obawom jest dobry. Sądząc ze zwrotu biletów niesprzedanych, ludność rozebrała ogółem 70 proc. losów z 200,000 wypuszczonych w obieg. Pozostałe 30 proc. stanowi własność R. G. O., która otrzyma wygrane, o ile padły one na zwrócone numery.

Czy dużo wygranych padło na te numery, trudno to obecnie obliczyć, ponieważ zwrócone bilety są jeszcze zapieczętowane i otwarte będą dopiero po ogłoszeniu urzędowej tabelki wygranych.

Przypuszczalny dochód z loterji wyniesie po obliczeniu wszelkich kosztów z górą pół miljona marek, które zasilą bardzo wyczerpaną kasę R. G. O.

Szczegółowo zysk ten ustalić będzie można po wypłacie wygranych, już jednak po ogłoszeniu tabelki zamknąć będzie można wszelkie rachunki i określić zysk bezsporny. Powiększy go przez zrzekanie się prowizji przez wielu kolektorów oraz wygranych przez graczów. Już obecnie napływają takie ofiary od tych zwłaszcza, którzy wygrali mniejsze sumy.

Wygrana 60,000 mk., która wyszła w środę z koła padła na jeden z losów, wysłanych do rady opiekuńczej w Wysokiem Mazowiecku i tam sprzedanych. Pierwsza zatem główna wygrana przypadła w udziale Warszawie, druga zaś — prowincji: sprawiedliwości zatem stało się zadość.

„Gdybyż choć 20 marek" — wzdychali w czwartek zapomniani przez fortunę! Bo loterja podobna jest do panny na wydaniu, która w 16 roku życia marzy o królewiczu z bajki, a potem coraz bardziej obniża loty — wzdycha więc do inżyniera lub adwokata, później do kupca, później do urzędnika etatowego, później do urzędnika nieetatowego, a gdy już trzydziestka minie łaknie wyjść choćby za oficjalistę.

Podobnie bywa z graczem loteryjnym. W pierwszym dniu wymaga koniecznie głównej wygranej, a później jakiejkolwiekbądź, choćby zwykłej stawki — byle tylko coś wygrać.

— **U Techników.** W dniu 15 b. m. o godz. 3-ej po poł. w lokalu u Techników przy ul. Czystej Nr. 9, odbędzie się pierwsze po letnich ferjach miesięczne zebranie członków Stowarzyszenia. Na zebraniu tem p. W. Piotrowski inż. zagai dyskusję na temat: „Nasze artykuły żywnościowe i ich surogaty".

— **Czasopismo Górniczo-Hutnicze.** Treść Nr. 1. Staraniem Związku pod redakcją Komitetu wyszedł Nr. 1, którego treść następująca: Cel i zadanie pisma „K. Z.": „Akademia górnicza w Krakowie (ilustracje). Dr. Władysław Szajnocha: Przyszłość polskiego górnictwa. Inż. górn. Marjan Szydłowski, Unarodowienie przemysłu naftowego. Tadeusz Filippi, dyr. Filii Banku Przem. Przemysł węglowy w Krakowskiem Zagłębiu w czasie wojny. Franciszek Bartonec: O węglu. Inż. górn. Stanisław Majewski: Sól polska w początkach panowania austrjackiego. Inż. górn. Stanisław Kontkiewicz: Czy są pokłady soli w Królestwie Polskiem? Władysław Żukowski: Bank Przemysłowy i jego znaczenie w górnictwie. C. K. st. komisarz górn. Henryk Salomon de Friedberg: Jasielski okręg naftowy. Borysławski okręg naftowy: (S. O). Z targu naftowego K. Z.: Krakowski okręg górniczy. Wspomnienie pośmiertne (ilustracje). Ci, którzy odeszli. Stowarzyszenia górnicze. Sprawy bieżące. Sprawy osobowe. Redakcja i Administracja: „Kraków, ulica Pańska Nr. 7. Przedpłata roczna 18 k. Dla członków Związku 12 K. Numer pojedynczy 2 K."

— **„Kupiec".** Ukazała się jednodniówka „Kupca" ,poświęcona S e j m i k o w i s p ó ł e k z a r o b k o w y c h w zaborze pruskim i s p r a w o m g o s p o d a r c z y m K r ó l e s t w a P o l s k i e g o. Cały zeszyt zawiera nader cenny materjał — długi szereg artykułów zasługuje na szczególne wyróżnienienie. Ocenę zeszytu okolicznościowego podamy w przyszłym tygodniu. „Kupca" nabyć można w kioskach i księgarniach — abonować na poczcie. Objętość numeru 19 go. 100 str., cena mk. 1.50, z czego 30 proc. przeznaczone dla Komitetu na bezdomnych.

— **Występy gościnne Adwentowicza.** Dzisiaj „Przyjaciel Crampton". Hauptmanna; jutro „Żywy trup" Tołstoja. W obu rzeczach Adwentowicz odtworzy role tytułowe.

— **Teatr w Sali Robotn. Chrześć.** W sobotę 14 i w niedzielę 15 b. m. Tow. artystów pod kierunkiem p. Zarębskiej odegra obrazek ludowy w 3 aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Bursztyny Kasi", oraz inny obrazek sceniczny w 1 akcie p. t. „Fotografia Jędrusia". Szczegóły w ogłoszeniach i programach.

— **„Zacisze".** W sobotę i niedzielę b. m. zespół dramatyczny pod kier. Wł. Bernatowicza odegra rzecz pod tytułem: „Żydzi", sztukę w 4-ch aktach E. Czyrykowa. Bliższe szczegóły w programach.

— **Zebranie piekarzy.** W d. 15 b. m. o godz. 2 po południu, w lokalu własnym przy ulicy Orlej na Pogoni, odbędzie się zebranie cechu piekarzy. Cech odwołuje się do wszystkich swoich członków, aby przybyli nieodwołalnie i punktualnie, ze względu na bardzo ważny porządek dzienny.

— **Posady felczerów.** W okolicznych wioskach, osadach więcej zaludnionych i miasteczkach powiatu będzińskiego utworzono stałe posady felczerów z płacą 150 mk. miesięcznie, z mieszkaniem, opałem i oświetleniem. Felczerzy tacy obowiązani o każdym wypadku zasłabnięcia lub śmierci na choroby zakaźne donosić lekarzowi powiatowemu. Z braku jakoby felczerów chrześcijan, posady takie zajęli przeważnie żydzi.

— **O kartofle.** Od właścicieli restauracji, kawiarń i jadłodajni poczęły napływać do magistratu podania o wydanie większych zapasów kartofli W prośbach swoich właściciele takich zakładów motywują potrzebę większych zapasów dla stałych stołowników i odwiedzających gości, co niewątpliwie będzie uwzględnionem po dokładnem sprawdzeniu na miejscu.

— **Transport wołów.** W piątek nadszedł transport wołów zakupionych przez firmę B-ci Frankowskich w Sieradzkiem w ilości 169 sztuk, które podzielone zostały między rzeźników Sosnowca, Będzina, Czeladzi i Milowic.

— **Od wydawnictwa.** W poniedziałek ukaże się „Kurjer" w zwiększonej objętości t. j. będzie się składał z 4 stronic.

Z Będzina.

+ **Koncert „Lutni".** Zapowiedziany na niedzielę bieżącą 15 października koncert „Lutni sosnowieckiej" ze świetnym programem benefisowym dyr. Powiadowskiego, wzbudził ogólne zainteresowanie. Program zapowiada P o l o n e z a Kurpińskiego. Da się słyszeć również utalentowany odtwórca żywego słowa p. K. Vorbrodt. Początek koncertu ze względu na publiczność zamiejscową o godzinie 3 i pół po południu.

+ **Ze Straży Ogniowej.** Zakończenie sezonu prób Będzińskiej Straży Ogniowej odbędzie się w niedzielę 15 października o g. 7 i pół rano nabożeństwem w miejscowym kościele, pochodem przez miasto i skromnym poczęstunkiem.

Z Myszkowa-Mijaczowa.

(Korespondencja własna „Kurjera Zagłębia").

W niedzielę odbyła się uroczystość otwarcia T-wa śpiew. „Lutni" w Myszkowie. Rano o godz. 10 poświęcony został lokal T-wa, a wieczorem odbył się koncert inauguracyjny z bardzo urozmaiconym programem. Na wstępie odegrany został prolog Art. Gliszczyńskiego p. p. „Pieśń", wykonany przez miejscowe siły amatorskie. Wybornie się grą panna Marja Moszczyńska — jako „Pieśń" w efektownym stroju wieśniaczki, oraz p. Fr. Nadrowski — jako wieśniak. Ciekawych grał p. Edw. May — dobry znajomy Myszkowian, mający już swoją ustaloną opinię. Miłą niespodzianką i atrakcją w Myszkowie był śpiew p. Mirka z Dąbrowy, amatora-śpiewaka o wysokiej skali głosowej. Na usilne brawa był jednak nieczułym i nie dorzucił nic ponad program. Deklamował — jak zwykle— p. Edw. Strauch. Clou koncertu stanowiły produkcje naszej drużyny śpiewaczej ze swym niestrudzonym dyrektorem St. Świtalskim na czele. Śpiewy chóralne zostały wykonane bez zarzutu i wszystkie były przyjmowane ze szczerym entuzjazmem.

Jako delegaci przybyli: z Zawiercia od „Lutni" p.: Jan i Stanisław Pasierbińscy i p. Kubicki; z Dąbrowy — p. Juljusz Piotrowski. Przed rozpoczęciem części koncertowej i podniesieniem kurtyny na scenie delegaci składali życzenia: p. Jan Pasierbiński podniósł zasługę nowej organizacji, która w trudnych warunkach potrafiła się zorganizować, tworząc jedno dalsze ogniwo w łańcuchu pieśni polskiej. Wspomniał również i o trudnościach i przeszkodach, jakie przyjdzie zwalczać nieraz, lecz nie należy zniechęcać się, tylko kroczyć śmiało naprzód obok swych Siostrzyc Lutni i być zawsze gotowymi na usługi kraju swego. W dalszym ciągu przemówił p. Stanisław Pasierbiński, który w pięknych i silnych słowach poruszył do głębi obecnych. Zakończył życzeniami p. Juljan Piotrowski. Pozatem „Lutnia" zawiercka ofiarowała „Lutni" myszkowskiej wieniec metalowy ze wstęgami i odpowiedniemi napisami.

Dzień ten będzie pamiątkowym dla Myszkowa i zapisze się niezatartemi zgłoskami w jego życiu kulturalnem. *S.*

Otwarcie gmachu poczty.

Nowy gmach poczty przy placu Wareckim Nr. 10 — jak donosi „Kurjer Warszawski" — otwarto dla publiczności.

Gmach ten postanowiły wznieść władze rosyjskie przed kilku laty po złączeniu, za staraniem ówczesnego gen.-gubernatora, ks Imeretińskiego, poczty i telegrafu w jeden wspólny urząd. Jednocześnie postanowiono wówczas podnieść klasę urzędową poczty warszawskiej przez przeistoczenie „kantoru pocztowego" na „pocztamt".

Plany budowy sporządził bud. Jabłoński. Prowadzenie budowy powierzono firmie „... Horn i Rupiewicz" która roboty prowadziła do końca, gdyż ostatnio władze okupacyjne tejże firmie budowlanej powierzyły wykończenie robót.

Koszt budowy dochodzi do 1,200,000 rubli.

Otwarcie gmachu nastąpiło po niezupełnem jeszcze wykończeniu. Nie gotowa jest olbrzymia hala na podwórzu pod szklanym dachem, gdzie miała być dawniej urządzona sala posyłek.

Jako bardzo oryginalną ozdobę architektoniczną szczytu gmachu urządzono olbrzymi glob ziemski o konstrukcji żelaznej, wsparty na 4 nadnaturalnych karjatydach, średnicy 4,5 metra, pokryty szkłem witrażowem. Glob ten miał być wewnątrz oświetlany. Urządzeń do oświetlenia tego jeszcze nie ukończono.

Do nowego gmachu przewieziono wszystkie biura poczty niemieckiej oraz miejskiej z ul. Mazowieckiej Nr. 7. Przy dawnem pomieszczeniu pozostaniono na razie skrzynkę do wrzucania listów.

Przed nowym gmachem pomieszczono na głównych schodach, prowadzących do głównego wejścia Nr. 2, dwie wielkie szafki stojące do wrzucania listów.

Wszystkie oddziały dla publiczności mieszczą się w pierwszej sali z głównego wejścia. Poczta miejska mieści się w części gmachu od strony ul Wareckiej (wejście Nr. 3). Na pierwszem piętrze od frontu mieszczą się wewnętrzne biura urzędu poczty i telegrafu.

Ornamentacje ze sztucznego granitu na frontonie, wyobrażające rosyjskiego orła, któremu przed rokiem na mocy rozkazu władz odrąbano obie głowy — pozostawiono na razie bez zmiany.

Z różnych stron.

Poincaré do następcy tronu serbskiego. W pismach francuskich pomieszczona została treść telegramu, który prezydent Poincaré wysłał na ręce następcy tronu serbskiego. Telegram ten brzmi w dosłownem tłomaczeniu jak następuje: „Na ręce jego królewskiej wysokości księcia Aleksandra serbskiego' w Salonikach. W chwili, gdy waleczna armia serbska odzyskuje od naszych wspólnych nieprzyjaciół pierwszą część ziemi ojczystej, czuję się szczęśliwy, że mogę wyrazić Jego królewskiej wysokości oprócz mych życzeń osobistych, również serdeczne powinszowania całej Francji. Raymond Poincaré".

Ciągnienie Loterji Krajowej.

Wczoraj, w ostatnim dniu ciągnienia loterji dobroczynnej R. G. O., wygrane padły jak następuje:

20,000 mk. na Nr. 169518.

Po **2,000** mk. na N-ry: 69932 133117 150390

Po **1,000** marek na N-ry 31857 126090.

Po **200** marek na N-ry: 23882 27248 36129 56758 62083 68845 73811 83509 96045 108516 110370 135516 159442 172526 180480 191472.

Po **100** marek na N-ry: 13741 14075 18319 19646 19954 21894 22794 23650 33682 36039 39350 43432 44077 45593 48892 49452 50720 54201 57653 62435 63928 65133 66421 68896 72086 72191 76390 76799 78101 80907 81002 81849 84130 85500 86340 86403 89253 90290 95293 97487 103937 104198 204679 108088 110157 125252 127848 128969 129401 130438 131470 133126 134035 141832 150095 154096 166317 167350 179025 179530 185700 187048 188870 188915 189707 192753 194848 195709 196227 197467 198533.

DROBNE OGŁOSZENIA

Sprzedam
lub wydzierżawię rezurę dobrze prosperującą w śródmieściu, Wiadomość Policyjna 22 m. 16. 1393-8-

Nauczycielka
śpiewu, udziela lekcji. Dęblińska 7. m. 8 1421-1-1

Lekcje gry
fortepianowej. Metoda prof. Leszetyckiego Starososnowiecka 12 drugie piętro. Vorbrodt od 11 do 12 i pół. 1409-1-3

Chłopcy potrzebni
są do drukarni, ul. Starososnowiecka 23 zgłaszać się w godzinach od 11-ej do 12 i pół przed południem. 420

Laboratorjum Kozielskiego
wykonywa wszelkie analizy chemiczne i mikroskopowe Sosnowiec ul. Trzeciego Maja 22 1177-1-1

Dr. S. Konwerski
b. Ordynator Kliniki dyagn. Szpitala Dz. Jezus Warszawa. Wielka 41 (4-6g.) 953 18r.-1

Pracownia gorsetów
Stefanii Chorzelskiej przeniesioną została na ulicę Małachowskiego, dawniej Fabryczną Nr. 13. 1329 1-60

Sprzedam
garderobę, bławaty, galanterję, obuwie, holewki damskie i wiele temu podobnych rzeczy Aleja 22 m. 8. — 1369-1-

Potrzebny
pokój umeblowany z osobnem wejściem. Oferty dla K. B. 1413-1-3

Bona niemka
poszukuje miejsca tutaj lub na wyjazd. Wymagania skromne. Wiadomość w „Kurjerze". 1410-1-2

Niemka
inteligentna do konwersacji potrzebna na wyjazd. Oferty listowne skład. w Redakcji F. S. 1402

Niemka
nauczycielka na wyjazd zaraz. Wiadomość w „Kurjerze". 1402-1-2

Udzielam
lekcji przedmiotów wyższych klas szkół średnich oferty „Kurjer" pod „Łacina" 1406-2-1

Potrzebuję
agentów z kaucją rb. 10. kobiety i chłopcy rb. 5. Rowerzysta może zarobić dwadzieścia rubli dziennie. Franciszek Gajdzik, Czeladź ulica 391-1-1

Młoda panienka
z dobrej rodziny poszukuje na wyjazd w mieście lub na wsi jakiegokolwiek zajęcia się dziećmi lub, jako wyręczycielka do samotnej pani, nagroda, dobre obejście. Łaskawe oferty proszę składać do „Kurjera" pod S. M. 1407

Chłopców
inteligentnych przyjmę do praktyki zaraz płacąc Zakłady rowerówSt. Krzywańskiego. Będzin—Dąbrowa. 1290 5 1

Potrzebna
gospodyni—kucharka. Zgłoszenia na kolonji W. Fitzner i K. Gamper. 1393-1-2

Pracownia
sztucznych nóg najnowszej konstrukcji w Sławkowic .T. Stychno. 1394 1-1

Czas odnowić prenumeratę na IV kwartał r. b.

FABRYKĄ ROWERÓW
i przyborów do tychże

Stanisława Krzywańskiego,

BĘDZIN, Słowiańska 8,
DĄBROWA Trzeciego Maja 9.

Poleca po cenach bardzo niskich ROWERY i wszelkie przybory jak również tanio i sumiennie reperuje i odnawia rowery najbardziej zniszczone. 1337

1416

Tow. Akc.

Elektrowni Sosnowickiej

zawiadamia, że w niedzielę dnia 15 b. m. prąd elektryczny dla ulic Warszawskiej, 3 Maja, Modrzejowskiej, pomiędzy Warszawską i Targową, jako też dla grupy domów między ulicami Starososnowiecką, Teatralną, Towarową i Dęblińską,

zostanie wyłączony

wskutek robót na sieci na czas od godz. 9-ej rano do godz. 1-ej po poł.

Urząd pośrednictwa pracy w Sosnowcu 1168

ulica Dęblińska Nr. 11 (Iwangrodzka)

ma zajęcie

dla: brukarzy, kucharek, służących, do wszystkiego, robotników na szosę, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki za granicę z okolic Czeladzi i Milowic, Wielkiej ilości robotników kopalnianych, do tutejszych kopalń, a mianowicie pomocników (szleprów).

Zarobek dla silnych ludzi ponad 17 lat rb. 2.50 dla hamowaczy i ciskaczy rb. 1,70 dziennie.

Żywność po tanich cenach z magazynów kopalnianych i mieszkanie na kopalni.

Tamże poszukują pracy w kraju

Pomocnicy do biura, ogrodniki, ślusarze maszynowi, stróż, tokarz, parobek do koni, cieśle, szwaczki, zecer do drukarni, praczki, dziewczęta do wszystkiego i do dzieci, kucharki, inżenier, nauczyciel oraz raniony wojskowy jako portjer lub jaką inną pracę.

Śpiewu solowego met. włoską **Gry na fortepianie** kurs średni i wyższy.

Teorji muzuki udziela dyplomowana nauczycielka

ul. Starososnowiecka Nr. 10, I pięt. na lewo.

1418 Przyjmuje między godz. 11-tą a 12-tą przed poł.

KLAMKI

różnych gatunków I SZYLDZIKI.

Dla szerszego zapoznania ogółu z moimi wyrobami, wysyłam do wszystkich miejscowości okupacji niemieckiej, całkowitą kolekcję zupełnie

BEZPŁATNIE.

Fabryka klamek I. STRUMFELD,

Warszawa, Graniczna № 9.

Sprzedaż hurtowa. 1408

Upraszam o podawanie dokładnych adresów.

Buchalterji, stenografji, kaligrafji, pisma rondem i pisania na maszynach tudzież arytmetyki, korespondencji, towaroznawstwa, nauki o handlu, prawa handl. i ekonomji polityczno-handlowej nauczają gruntownie systemem praktycznym

Wyższe Kursy Handlowe, OTYLJI WOLSKIEJ.

Naukę można rozpocząć w każdym czasie. Po ukończeniu i zdaniu egzaminu wydawane są świadectwa. Informacje, zapis, nauka codziennie od 2 i pół pp. do 9 wieczorem, w lokalu Szkoły realnej p. Araszkiewicza przy ulicy Dęblińskiej, № 11, w Sosnowcu.—Program gratis.

UWAGI: 1) Kandydaci i kandydatki uczęszczać mogą na oddzielne przedmioty. 2) Kto nie ma odpowiednich kwalifikacji, może być przyjęty na Kursy przygotowawcze, 3) Mniej zdolni mogą powtórzyć kurs nauki bezpłatnie. 1259

15-go października r. b. rozpoczynam

Kursy języka niemieckiego.

Józef Majdrowicz.

Zgłoszenia codziennie od 3—4 po połud. ul. POLNA Nr. 11 parter. 1373

Młody inteligentny i energiczny

człowiek, ze znajomością buchalterji i korespondencji, potrzebny do solidnego interesu. Potrzeba zaprowadzenia ksiąg handlowych. Zajęcie od 8-ej do 12 ej i od 1 i pół do 6-ej wieczorem. Referencje wymagane. Oferty pod H. S. i ska — — — do administracji „Kurjera Zagłębia. — — —

Sąd Duchowny Biskupi Kielecki

niniejszem trzykrotnie wzywa z niewiadomego miejsca zamieszkania żonę ELŻBIETĘ KÖGLER, urodzoną Kolasa, aby w dniu 23 listopada 1916 r. o godz. 11-ej przed południem stawiła się osobiście, albo przez osobę upoważnioną na posiedzenie tegoż Sądu w Kielcach w Konsystorzu (pałac Biskupi) w sprawie separacji z mężem FRYDERYKIEM KÖGLER pod karami w razie niestawienia się przez prawo przeciwko upartym przewidzianemi.

KIELCE, dnia 25 września 1916 roku.

1319-3-1 Notarjusz Sądu Ks. FRANCISZEK SONIK.

TEATR

„Zacisze"

— wejście od ul. Dęblińskiej. — 1352

Od soboty 14 do 16 października 1916 r. Zespół art.-dram. odegra:



„ŻYDZI"



sztuka w 4-ch aktach E. CZYRYKOWA.

W antraktach OBRAZY KINEMATOGRAFICZNE.

Ceny biletów od 20 kop, do 1 rubla nabywać można wcześniej w księgarni „WIEDZA".

Teatr zimowy

ul. Teatralna 2. 1192

pod dyrekcją J. Zawadzkiego.

W niedzielę dnia 15 października 1916 roku.
JEDNO PRZEDSTAWIENIE POPOŁUDNIOWE. — Początek o godz. 3-ej

Na scenie odegraną zostanie znakomita farsa pod art. kierunkiem Wł. Glogera p. t.

Na Kwaterze

biorą udział: p-ni Walewska, Nowakowska, Gloger, panowie Wł. Gloger i Ordon.

Obrazy kinematograficzne. — Ceny miejsc od 15 do 50 kop.

Kino-Sfinks w Sosnowcu

Od wtorku 10 do 16 października 1916 r.

SENSACJA! Obraz monopolowy ze złotej serji SENSACJA!
Film d'art.

Ostrzeżenie czyli POTĘGA SZATANA

Głęboki psychologiczny dramat w 5-ciu częściach odegrany przez artystów New-Yorskiego teatru wielkiego.

UWAGA. Obraz ten święcił nadzwyczajne tryumfy w największych miastach europejskich oraz przez 14 dni w teatrze „Corso" w Warszawie.

Jaś psotnik

Arcywesoła komedja w roli głównej 8-o letni JAS.

TYGODNIK WOJENNY.

Do obrazu przygrywa specjalna przystosowana muzyka.

Ceny miejsc podwyższone.

Redaktor odpowiedzialny KONSTANTY KASZYŃSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.